

Antoine Cierplikowski – król fryzjerów, fryzjer królów

Czarodziej głów gwiazd i królowych



Polski fryzjer zachwycił Paryż, gdy przez 101 laty ściał na krótko włosy popularnej aktorce Evie Lavalliere i tym samym stworzył „chłopczycę”. Wkrótce czesały i strzyły się u niego wielkie sławy teatru i kina: Marlena Dietrich, Greta Garbo, Josephine Baker, Pola Negri, Isadora Duncan, Mata Hari, Edith Piaf, Sarah Bernhardt, Betty Davies i Brigitte Bardot.

W swym paryskim salonie nie tylko cesał światową elitę, przygotowywał także stroje, kapelusze i peruki do sztuk teatralnych, rewii i przedstawień operowych. Dla Cecil Sorel zaprojektował kolekcję kreacji, w której francuska aktorka wystąpiła w rewii „Vive Paris”. Dla Josephine Baker stworzył jej najśłynniejszą fryzurę z okalającymi twarz pierścieniami włosów. Ta stylizacja została uwieczniona na historycznej okładce „Vogue'a” - pierwszej, jaką zdobiła czarnoskóra kobieta.

Amerykane oferowali 6 milionów franków w złocie, by ściągnąć go za ocean, mimo to musieli czekać na

Antoine'a wiele lat. Na dłużej wyjechał tam dopiero w 1939 r. i został do końca wojny. Pracował w hollywoodzkiej wytwórni Metro Goldwyn Meyer, gdy powstawały tam spektakularne filmy - „Przeminęło z wiatrem” i „Czarnoksiężnik z krainy Oz”, a gwiazdami srebrnego ekranu były m.in. Joan Crawford, Ginger Rogers i Katherine Hepburn. Antoine specjalizował się w stylizacji fryzur w filmach historycznych. Także po wojnie tworzył kinowe wizerunki gwiazd, m.in. w 1959 r. Brigitte Bardot w ułożonej przez niego fryzurze zagrała w filmie „Babette idzie na wojnę”.

Fryzjerstwo było dla Antoine'a formą sztuki. „Na klientkę patrzę jak rzeźbiarz na modelkę” - mawiał. Jako twórca haute coiffure szukał natchnienia w dziełach malarskich, rzeźbiarskich, w historii. Czerpał m.in. z obrazów Francisco Goi i Diego Velasqueza. Kolekcjonował obrazy Xawerego Dunikowskiego i Olgi Boznańskiej, które w połowie lat 60. przekazał powstającemu w Łodzi muzeum. Sprzedał nawet jedną ze swych paryskich kamienic, by zbudować w Sieradzu nowoczesne centrum kultury. Jego wizjonerki projekt nie zyskał jednak akceptacji ówczesnych władz PRL.

„Antoine był poetą i dzięki temu zmienił sztukę fryzjerską w sztukę prawdziwą” - mówi o nim Jean Cocteau.

Od cyrulika do króla fryzjerów



Antoni Cierplikowski przyszedł na świat w Wigilię 1884 r. w Sieradzu, wówczas małym miasteczku należącym do guberni kaliskiej. Urodził się w drewnianym domu, w rodzinie ubogiego szewca. Uwielbiał czesać swą młodszą siostrę - układał jej loki i utrzymywał je... miodem. Jako 11-latek zaczął praktykować u miejscowego cyrulika, potem pomagał w łódzkim zakładzie wuja. Pewnego dnia w jego zastępstwie uczesał żonę zamożnego fabrykanta, która - zachwycona talentem chłopca - powiedziała: „Antosiu, twoje miejsce jest w Paryżu!”.

Do francuskiej stolicy dotarł w 1901 r., cały jego majątek stanowiła barania czapka, grzebień i 5 franków. Tułał się i głodował, aż znalazł pracę w zakładzie perukarskim. Jego talent szybko dał o sobie znać. W nadmorskim kurorcie Trouville znany jako „Antoś, fryzjer z Rosji” uratował pewną damę przed wielką kompromitacją. Gdy zjawiała się na balu bez obowiązkowego kapelusza, uczesał jej włosy tak, że przypominały nakrycie głowy. Uwolnił kobiety od kapeluszy,

podobnie jak Coco Chanel wyzwoliła je z gorsetów. W 1909 r. otworzył w Paryżu, przy Rue Cambon 5, pierwszy na świecie wytwórny salon fryzjerski. Nowoczesne wnętrze projektował Xawery Dunikowski, na ścianach wisały obrazy Modigliani'ego i Picassa, wewnątrz stanęły nieznane dotąd suszarki do włosów, a klientki ubierano w jedwabie. Antoine zdobył sławę dzięki „chłopczycy”, a później dzięki szturmującym zakład paniom - arystokratkom, aktorkom, tancerkom i królowym - mógł realizować nowatorskie pomysły, jak fryzura „podmuch wiatru”. Stworzył linię kosmetyków i farb do włosów w odważnych barwach, z błękitem łącznie. Jego zakład miały 120 filii na świecie, m.in. w Londynie, Tokio i Cannes. Antoine zbudował imperium, był najsłynniejszym fryzjerem świata. Nadzorował prace 400 fryzjerów podczas przygotowań do koronacji króla Jerzego VI w 1936 r., a także kilkanaście lat później, gdy na tronie zasiadała obecna królowa Wielkiej Brytanii - Elżbieta II. Z jego usług korzystało łącznie sześć koronowanych głów. Antoine'a obwołano „fryzjerem królów i królem fryzjerów”.

Dom ze szkła i błękitny frak



Antoine był jedną z najbardziej wpływowych postaci powojennego świata. Wraz z Coco Chanel, Christianem Diorem i André Citorenem współtworzył wielką czwórkę, która dyktowała estetyczne mody. Bywał na salonach, przyjaźnił się z politykami i twórcami, żył jak na artystę i ekscentryka przystało. Paryskie media opanowała gorączka, gdy (prawdopodobnie zainspirowany „Przedwiośniem” Stefana Żeromskiego) Antoine wybudował na przedmieściach Paryża dom ze szkła. Wnętrze - szklane schody i meble wysuwające się ze ścian - zaprojektował sam. W gabinecie stała kryształowa trumna, w której sypiał, a cały budynek otaczał balkon z weneckiego błękitu i czerwonego

szkła. Cierplikowski miał też dwa prywatne samoloty, własnego pilota i dodatkową rezydencję pod Paryżem. Kiedy pod koniec życia odwiedzał Polskę, latał nad Sieradzem w śmigłowcu i zrzucał na miasto swoje ukochane kwiaty - białe lilie. Był zawsze nienagannie ubrany - klientki paryskiego salonu przyjmował w białej koszuli i muszce, jednym z jego ulubionych i najbardziej charakterystycznych strojów był błękitny frak.

Antoine porzucił wielki świat, blichtr i wytworne życie, by w 1971 roku - 70 lat od wyprawy do Paryża - wrócić do Sieradza. Kupił skromny dom, uprawiał ogród, miał psa. Kontaktował się niemal wyłącznie z rodziną. Zmarł w 1976 r., został pochowany w Sieradzu. Na grobie stanęła kopia pomnika jego wieloletniego przyjaciela Xawerego Dunikowskiego - „Fatum”.

Kontakt:

Więcej informacji:

Aldona Rusiniak, aldona.rusiniak@goculture.pl, tel. + 48 790 765 640, (22) 449 10 20

Go Culture. Komunikacja dla kultury

ul. Rakowiecka 1/3/4/, 02-517 Warszawa

www.goculture.pl

